

Reportaż z akcji krwiodawstwa

Krwi nie da się wyprodukować w laboratorium – jedynym jej źródłem jest drugi człowiek. Dzięki bezinteresownym dawcom, codziennie ratuje się życie setkom ludzi... Jednak potrzebujących jest wciąż zbyt wielu... A trzeba tak niewiele... Wystarczy mieć 18-65 lat, być zdrowym, wrażliwym... Zabieg jest całkowicie bezpieczny dla dawcy. Używa się wyłącznie sprzętu jednorazowego użytku...

Klub Honorowych Dawców Krwi „Krewniak”, działający w mojej szkole, z powodzeniem zachęca do bezinteresownego dzielenia się sobą, organizując akcje oddawania krwi.

Czwarty października 2017 rok, godzina 9⁰⁰ - sala numer 7. Personel medyczny, specjalistyczny sprzęt. Sterylne warunki... Od razu zebrała się duża grupa uczniów, którzy chcieli oddać krew. Motywacje były różne: „Mogę uratować czyjeś życie. Nie wiem komu, ale ta osoba na pewno jest dla kogoś ważna, ktoś na pewno jej potrzebuje”, „Plusem oddawania krwi jest bieżąca kontrola stanu mojego zdrowia. Tutaj mogę dowiedzieć się, czy coś mi dolega”, „To szczytny cel... Dodatkowo na krwiodawcę czekają przywileje – posiłek regeneracyjny, zwolnienie z pracy w dniu oddawania krwi, możliwość skorzystania z ulgi podatkowej. Przede wszystkim jednak satysfakcja, że zrobiliśmy coś dla drugiego człowieka”.

Bez względu na motywację oddawania krwi – warto podkreślić, że to czyn doniosły. Zapewne z tego powodu akcje krwiodawstwa cieszą się tak dużą popularnością nie tylko wśród uczniów mojej szkoły, ale także osób z terenu gminy Czchów.

Szymon Nowak III a

Rozprawka

Temat: Uzasadnij, że decydując się na oddawanie krwi lub wyrażając zgodę na transplantację narządów, ratujesz ludzkie życie.

Ludzkie życie jest niezwykle cenne – być może z tego względu, że mamy je tylko jedno. Oddając krew lub narządy do transplantacji, stajemy się częścią życia drugiego człowieka, tego, którego ratujemy. Dlatego uważam, że jest to czyn bardzo ważny, co postaram się udowodnić w kilku argumentach.

Pierwszym argumentem, potwierdzającym doniosłość rozpatrywanego czynu, jest fakt, iż oddając krew, pomagamy. Dajemy najcenniejszą rzecz – część siebie. Krwi bowiem nie da się sztucznie wyprodukować. Dlatego nie waham się stwierdzić: „Oddając krew – ratujesz ludzkie życie!”.

Miliony ludzi na całym świecie oczekują na przeszczep, szukają właściwego dawcy... Bohaterem może być każdy z nas, każdy może ocalić życie innych. Jest to czyn niezwykle trudny, zwłaszcza wtedy, gdy trzeba pobrać narząd od umierającej osoby. Nie zawsze jednak jest tak drastycznie. Znane są przecież liczne przykłady przeszczepów nerek, kawałka wątroby od osób zdrowych. Warto w tym miejscu – jak sądzę – przywołać słowa Jana Pawła II, które skierował 29 sierpnia 2000 roku, do uczestników XVIII Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Transplantacyjnego. „Transplantacja to duży krok naprzód w służbie nauki dla człowieka i obecnie wielu ludzi zawdzięcza swoje życie przeszczepionemu narządowi. Co więcej, technika transplantacji udowodniła, że jest znaczącym sposobem osiągnięcia głównego celu całej medycyny – służenia ludzkiemu życiu. Dlatego też w Liście Encykliki „*Evangelium Vitae*” sugerowałem, że jedną z dróg pielęgnowania prawdziwej kultury życia jest dawstwo narządów, wykonywane w sposób etycznie akceptowalny, z zamiarem oferowania szansy na zdrowie, a nawet życie, chorym, którzy czasem nie mają innej nadziei” Osiem lat wcześniej papież podkreślił: „decyzja, aby zaoferować bez oczekiwania nagrody części własnego ciała dla zdrowia i dobrego samopoczucia innej osoby (...) - w tym dokładnie zawiera się szlachetność tego gestu, gestu który jest autentycznym aktem miłości...”

Równie ważnym argumentem, przemawiającym za oddawaniem krwi oraz narządów do transplantacji jest fakt, iż robimy coś dobrego, nie tylko dla siebie – ale dla drugiego człowieka, którego może wcześniej nawet nie zauważaliśmy... Powszechnie przecież wiadomo, że dobro wyświadczone drugiej osobie, powraca do nas z nawiązką. Pamiętajmy o tym i pomagajmy, jeśli tylko możemy.

Reasumując – każdy ma w sobie coś, czym może się podzielić z innymi. Dając część siebie, ratujemy życie drugiego człowieka, stajemy się ważnym elementem jego istnienia. Starajmy się czynnie uczestniczyć w akcjach oddawania krwi, a jeśli zajdzie taka potrzeba – nie wahajmy się oddać swoich tkanek do przeszczepu dla innych. To może uratować komuś życie.

Samuel Długosz IIIa